

Sygn. akt I ACa 787/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółce komandytowo-akcyjnej w K.

o stwierdzenie nieważności umowy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 1633/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu należnymi (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółce komandytowo-akcyjnej w K.; oddala apelację w pozostałej części.**

**2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Andrzej Szewczyk SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt : I ACa 787/17

## UZASADNIENIE

Powód M. S. (1) – w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym M. N. (1) i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K., domagał się uznania za nieważną umowy zbycia nieruchomości z dnia 27 czerwca 2014 r. zawartej w formie aktu notarialnego - Rep A (...) pomiędzy pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. jako nabywającą z powodu sprzeczności z tej czynności z zasadami współżycia społecznego.

Uzasadniając zgłoszone roszczenie wskazał , że iż we wcześniej zainicjowanym postępowaniu sądowym wniósł o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niego umowy sprzedaży z dnia 30 września 2010 r. (Rep. A (...)) zawartej pomiędzy Grupą (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową , jako sprzedającym a (...) Spółką komandytową w K., której przedmiotem było przeniesienie prawa własności zabudowanej nieruchomości utworzonej z działki nr (...) o pow. 0,0284 ha położonej w W. , objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 340.000,00 zł oraz udziału wynoszącego (...) części w nieruchomości o pow. 395 m<sup>(2)</sup> utworzonej z działek nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 10.000,00 zł oraz

zawartej w dniu 25 marca 2011r umowy sprzedaży . (Rep. A (...)) , pomiędzy (...) Spółka komandytowa z siedzibą w K. jako sprzedającą , a M. N. (1) jako kupującą, której przedmiotem było przeniesienie prawa własności nieruchomości utworzonej z zabudowanej działki nr (...) o pow. 0,0284 ha położonej w W. , objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 245.000zł oraz udziału wynoszącego (...) części w nieruchomości o pow. 395 m<sup>(2)</sup> utworzonej z działek nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 8.000 zł.

Obydwie te czynności zostały dokonane pomiędzy osobami i podmiotami ściśle ze sobą powiązanymi , które zostały podjęte po to , aby uniemożliwić powodowi zaspokojenie jego wierzytelnością, którą dysponował na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 stycznia 2010r w sprawie o sygnaturze IX GC 111/09., wobec (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością 2 i spółki komandytowej w K..

Pomimo , że w dniu 29 stycznia 2014r w sprawie o sygnaturze I C 1360/12 Sąd Okręgowy w Krakowie żądanie powoda uwzględnił w całości , a Sąd Apelacyjny orzeczeniem 13 listopada 2014r , w sprawie o sygnaturze I ACa 1086/14 oddalił apelację pozwanych od tego orzeczenia , doszło w okresie pomiędzy obydwojoma tymi orzeczeniami, do zawarcia kwestionowanej obecnie umowy , na podstawie której pozwana M. N. (1) przeniosła na rzecz (...) spółki z o. o. w K. prawo własności do jednej z tych nieruchomości i udziału w prawie własności drugiej.

Zdaniem powoda było to zamierzone , celowe działanie pozwanych po to by , tak jak już wcześniej, nie mógł zaspokoić swojej pretensji finansowej.

W toku postępowania , po tym kiedy okazało się , że strona nabywającą prawo własności do nieruchomości w W. na podstawie kwestionowanej umowy była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółka komandytowo akcyjna w K. , a nie, uprzednio pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. , ta ostatnia wystąpiła z procesu, a w jej miejsce za jej zgodą , na podstawie art. 194 §1 kpc jako pozwana , przystąpiła do niego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółka komandytowo akcyjna w K..

Ustępujący podmiot zażądał przyznania na swoją rzecz od M. S. (1) kosztów procesu.

W swoich stanowiskach procesowych zarówno M. N. (1) jak i spółka domagały się oddalenia powództwa akcentując , że umowa jaka ze sobą zawarły była ważna , a przeniesienie na spółkę prawa własności do realności w W. miało posłużyć do tego, aby zyskała ona większą wiarygodność majątkową , w relacjach ze swoimi partnerami gospodarczymi na rynku usług budowlano montażowych , w których się specjalizuje.

O. pozwani zgodnie akcentowali to , że umowa jaka zawarli była odpłatna , sporządzona w wymaganej , notarialnej formie i wywołała skutek w postaci przejścia prawa do tych nieruchomości na spółkę.

Zgodnie podnosili , iż czasie , kiedy doszło do zawarcia tej czynności , w obrocie prawnym nie funkcjonowało żadne orzeczenie mogące stanowić ograniczenie dla jej dokonywania . W szczególności powód nie był beneficjentem takiego ograniczenia, w ramach naówczas jeszcze nie zakończonego postępowania mającego za przedmiot jego roszczenie paulińskie wobec czynności na podstawie których, w ostatecznym wyniku , pozwana M. N. nabyła prawo do tych nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo[ pkt I ] ,

- zasądził od M. S. (1) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 3 642,20 zł, tytułem kosztów procesu[ pkt II ] oraz

- zasądził od powoda M. S. (1) na rzecz strony pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółki komandytowo-akcyjnej w K. kwotę 3 625,40 zł , tytułem kosztów procesu [ pkt III sentencji wyroku ].

Sąd ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka komandytowa z siedzibą w K. – której większościowym udziałowcem oraz komandytariuszem był A. N. – realizowała inwestycję budowlaną na nieruchomościach zlokalizowanych w miejscowości W..

Po pewnym czasie przestała spłacać zobowiązania i rozpoczęła wyprzedaż posiadanych nieruchomości, które stały się własnością (...) spółki komandytowej z siedzibą w K. [obecnie (...) Sp. z o.o.- spółka komandytowa z siedzibą w K.].

Spółka nabywca , w ramach prowadzonej przez siebie działalności dokończyła inwestycję realizowaną przez spółkę poprzedniczkę , by następnie zbyć posiadane nieruchomości czterem klientom. Nabywającą jedną z nich była pozwana M. N. (1), która wraz z mężem A., chciała w ten sposób zaspokoić potrzeby mieszkaniowe swojej siedmioosobowej rodziny.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 stycznia 2010 r., sygn. akt IX GC 111/09, Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością(...) i spółki komandytowej z siedzibą w K. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 151.746,46 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 listopada 2008 r., a nadto kwotę 10.090,50 zł tytułem kosztów postępowania.

Umową z dnia 30 września 2010 r. – zawartą w formie aktu notarialnego przed notariuszem R. C. prowadzącym Kancelarię Notarialną przy Pl. (...) w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w K. sprzedała spółce (...) - spółce komandytowej z siedzibą w K. (obecnie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością -spółce komandytowej z siedzibą w K.) prawo własności nieruchomości utworzonej z działki nr (...) o pow. 0,0284 ha położonej w W. (obręb (...), gmina W.), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 340.000, zł oraz udziału wynoszącego (...) części w prawie własności nieruchomości o pow. 395 m<sup>2</sup> utworzonej z działki nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 10.000 zł.

W jej następstwie, umową z dnia 25 marca 2011 r. – zawartą w formie aktu notarialnego przed notariuszem R. C. prowadzącym Kancelarię Notarialną przy Pl. (...) w K. – (...) - spółka komandytowa z siedzibą w K. (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością- spółka komandytowa z siedzibą w K.) sprzedała pozwanej M. N. (1) własność nieruchomości utworzonej z w/w działki nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę kwocie 245.000,00 zł oraz własność udziału wynoszącego (...) części w nieruchomości utworzonej z w/w działek nr (...), a objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 8.000 zł.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2014 r., w sprawie o sygnaturze akt I C 1360/12, Sąd Okręgowy w Krakowie uznał wskazane wyżej umowy za bezskuteczne w stosunku do powoda M. S. (1), celem ochrony wierzytelności powoda wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 stycznia 2010 r. sygn. akt IX GC 111/09.

Orzeczeniem z dnia 13 listopada 2014 r., w sprawie o sygnaturze I ACa 1086/14, Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację (...) Spółki z o.o. spółki komandytowej w K. od wyroku Sądu Okręgowego.

W czasie kiedy orzeczenie Sądu I instancji nie było jeszcze prawomocne, kwestionowaną w obecnie rozstrzyganym sporze umową z dnia 27 czerwca 2014 r. – zawartą w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), przed notariuszem M. W. , działającą w zastępstwie notariusza R. C. w Kancelarii Notarialnej przy Pl. (...) w K. – M. N. (1) -w imieniu

której działał jako pełnomocnik jej mąż A. N.- sprzedała spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółce komandytowo-akcyjnej z siedzibą w K. -w imieniu której działał jako pełnomocnik również A. N.- :

- własność nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę stanowiącą stukrotność należności netto objętej fakturą VAT nr (...) wystawioną przez sprzedającą w dniu 24 marca 2014 r.; oraz

- udział wynoszący(...) część we współwłasności nieruchomości drogowej objętej księgą wieczystą nr (...) za cenę w kwocie 4.920 zł uwzględniającą podatek od towarów i usług , w wysokości 23%.

W ramach oceny prawnej roszczenia M. S. (1), Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , iż w okolicznościach ustalonych w sprawie nie może on skutecznie domagać się uznania za nieważną umowy zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 27 czerwca 2014r na podstawie art 58 §2 kc.

Po pierwsze dlatego , iż nie określił , która z zasad , składających się na tę klauzulę generalną, została poprzez dokonanie tej czynności naruszona i jakim elemencie działania pozwanych widzi jej realizację.

Po wtóre i przede wszystkim dlatego , że uznanie czynności za nieważną jest najdalej idącą sankcją , która powinna być stosowaną w zupełnie wyjątkowych okolicznościach, kiedy strona powodowa nie może doprowadzić do zniweczenia jej skutków w żaden inny sposób , nie mogąc wykorzystać dla osiągnięcia tego celu innych instrumentów prawnych.

Skoro takie możliwości istnieją , to strona - tym bardziej gdy jest to osoba trzecia wobec czynności prawnej- nie może w sposób uzasadniony, domagać się stwierdzenia nieważności umowy, w powołaniu się na naruszenie zasad współżycia społecznego.

Prezentując takie stanowisko Sąd Okręgowy odwołał się zarówno do wypowiedzi przedstawiciela doktryny jak i do judykatów Sądu Najwyższego, upatrując w nich wsparcia dla wyrażonej oceny.

W dalszej części swojego stanowiska argumentował , że M. S. (1) nie jest pozbawiony możliwości, aby sięgnąć po tego rodzaju narzędzia i wskazał , iż są nimi roszczenie oparte na normie art. 59 kc oraz skarga paulińska.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1i 3 kpc oraz art. 194 §2 kpc, w odniesieniu do obowiązku pokrycia przez powoda tych kosztów , które poniosła w związku ze swoim udziałem w sprawie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...), która wystąpiła z postępowania przed jego zakończeniem.

W apelacji od tego wyroku M. S. (1) , zaskarżając je w całości , domagał się wydania rozstrzygnięcia reformatorycznego i uwzględnienia nią żądania pozwu oraz obciążenia pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści wyroku istotne znaczenie , a to :

a/ art. 233 §1 kpc w zw z art. 187 kpc , w następstwie wyciągnięcia z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niepoprawnego wniosku faktycznego, zgodnie z którym kwestionowana przez powoda czynność prawna dokonana pomiędzy pozwanymi była umową odpłatną, pomimo niskiego kapitału spółki - nabywcy. Podnoszonej wady powód upatrywał także w wyciągnięciu przez Sąd I instancji z tego materiału sprzecznego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosku , iż umowa dokonana pomiędzy podmiotami , które uprzednio dokonywały wielokrotnie pomiędzy sobą przeniesienia składników majątkowych w celu pokrzywdzenia wierzycieli , powinna być uznana, mimo wszystko za ważną, a jej skutki dla osób trzecich , należy korygować przy wykorzystaniu innych instrumentów prawnych,

b/ art. 328 §2 kpc jako następstwa takiej konstrukcji uzasadnienia wyroku , który uniemożliwia dokonanie instancyjnej kontroli orzeczenia, wobec braku wewnętrznej spójności pomiędzy poszczególnymi jego częściami ,

c/ art. 321 kpc wobec nie zastosowania tego przepisu i wobec tego nie rozważenie przez Sąd żądania powoda [jako uzasadnionego] , na podstawie nie tylko wskazanej przezeń podstawy prawnej , ale także norm art. 83 §1 kc lub 527 kc,

- naruszenia prawa materialnego, wobec niezastosowania przez Sąd Okręgowy :

a/ art. 83 §1 kc i nie uznania umowy pozwanych z 27 czerwca 2014r za pozorną ,

b/ art. 58 §2 kc wobec nie uwzględnienia jako podstawy stwierdzenia nieważności czynności prawnej pozwanych mimo , że już wcześniej podejmowali działania zmierzające do ubezpieczeniowego zaspokojenia się ich wierzycieli. To celowe działanie powinno było zostać uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego , a sama umowa będąca elementem takiego sposobu postępowania uznana za nieważną.

Odpowiadając na apelację, zarówno M. N. (1) jak i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółka komandytowo - akcyjna, domagali się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw, przy czym pozwana spółka wniosła również o obciążenie M. S. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy powoda jest uzasadniony jedynie w części , prowadząc do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób określony w punkcie 1 orzeczenia Sądu II instancji.

W pozostałej , jako bezzasadny, podlega oddaleniu.

Nie ma racji M. S. (1) podnosząc zarzuty procesowe.

Oceniając zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc , którego realizacji upatruje w wadliwie dokonanym ustaleniu faktycznym dotyczącym tego , że kwestionowana przezeń umowa stron z 27 czerwca 2014r miała charakter odpłatny oraz niepoprawnym wniosku prawnym, w odniesieniu do tego , iż nie ma dostatecznych podstaw aby stwierdzić nieważność tej czynności prawnej , przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

Biorąc pod uwagę argumenty jakie powód powołał aby stawiany zarzut uzasadnić stwierdzić trzeba , że w istocie nie neguję on dokonanej przez Sąd oceny ale to, w jaki sposób dokonał on jednego z ustaleń i w jaki sformułował ocenę prawnej czynności , która skarżący kwestionuje , w zakresie jej charakteru , twierdząc , iż wbrew stanowisku Sądu miała ona charakter nieodpłatny, a czynność powinna być uznana za nieważną z przyczyn wskazywanych przez skarżącego.

Tak zbudowany zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc jest bezzasadny.

Oto bowiem skarżący nie stara się nawet podjąć rzeczowej , zbudowanej w oparciu o zasady przedstawione powyżej , polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd , nie wytyka dlatego taka ocena odniesiona do zindywidualizowanych dowodów nie da się pogodzić z kryteriami tejeż wskazanymi przez art. 233 §1 kpc ale poprzestaje na przeciwstawieniu jednemu z ustaleń [ nie formułując odrębnie zarzutu ich wadliwości ] , własne stwierdzenie faktyczne. Drugi z zasadniczych argumentów mających , zdaniem skarżącego , wspierać ten zarzut, odnosi się w istocie nie do oceny dowodów czy nawet ustaleń faktycznych ale do oceny prawnej roszczenia zgłoszonego w pozwie , nie mogąc być , tym bardziej , podstawą do tego, aby omawiany zarzut uznać za usprawiedliwiony.

Nie ma racji skarżący powołując zarzut naruszenia art. 328 §2 kpc , którego realizacji upatruje w braku spójności poszczególnych elementów składowych uzasadnienia zaskarżonego wyroku .

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego , podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy , gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [ lub ] procesowego.

/ por w tej materii , powołane jedynie dla przykładu , judykaty Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001r , sygn. I CKN 185/01 i z 18 marca 2003 , sygn. IV CKN 1862/00, obydwie powołane za zbiorem Lex /

Tego rodzaju zasadniczymi nieprawidłowościami uzasadnienie wyroku z 24 stycznia 2017r. nie jest dotknięte.

W oparciu o te motywy jest wiadomym, na podstawie jakich ustaleń faktycznych i na jakich źródłach dowodowych opartych , po przeprowadzeniu wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie , Sąd Okręgowy zastosował prawo materialne, służące ocenie roszczenia zgłoszonego w pozwie , w sposób jednoznaczny odwołujące się , jak stanowiła jego treść oraz powołana przez skarżącego podstawa faktyczna do normy art. 58 §2 kc jako jego materialnoprawnego źródła.

Sąd II instancji nie dostrzega także twierdzonej przez autora apelacji niespójności pomiędzy częściami składowymi uzasadnienia wyroku , tej , która poświęcona została ustaleniom faktycznym oraz tej , w ramach której Sąd dokonywał procesu subsumpcji.

W tych okolicznościach w oparciu o tak skonstruowane motywy, kontrola instancyjna wyroku jest możliwa . Wniosek taki wyklucza możliwość uznania stawianego zarzutu za usprawiedliwiony.

Odparcie omówionych zarzutów procesowych ma m. in. tę konsekwencję , iż ustalenia , które Sąd niższej instancji uczynił podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia , jako kompletne i poczynione prawidłowo , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nietrafnie apelujący powołuje zarzut naruszenia art. 321 kpc twierdząc ,że Sąd Okręgowy powinien był ustalone w sprawie fakty ocenić [ także ] przez pryzmat realizacji przesłanek uznania czynności prawnej z 27 czerwca 2014 r jako pozornej , a przez to nieważnej albo też takiej , która w stosunku do powoda jest bezskuteczna.

Na wstępie należy zwrócić uwagę , że zarzut powoda jest treściowo nieprecyzyjny , gdy zważyć , że powołuje jako naruszony art. 321 kpc podczas gdy zawiera on dwie jednostki redakcyjne z których § 2 , w dacie rozstrzygnięcia przez Sądy obu instancji już nie obowiązywał. Jak należy sądzić skarżącemu chodziło o §1 tej normy.

Odwołując się do jej literalnego brzmienia powiedziec należy , że mogłaby ona być naruszona przez Sąd I instancji gdyby rozstrzygał on o czymś ci nie było przedmiotem żądania powoda albo o czymś rodzajowo lub ilościowo innym niż wynikało to z jego treści.

Taka sytuacji , wbrew stanowisku powoda, nie miała miejsca , skoro wydając orzeczenie Sąd I instancji nie przekroczył granic swojej kompetencji jurysdykcyjnej wyznaczonej przez ten przepis , granic limitowanych przez roszczenie procesowe sformułowane przez M. S. (1) i konsekwentnie, w toku sporu podtrzymywane w niezmiennym kształcie.

Roszczenie procesowe , jako przedmiot rozstrzygnięcia Sądu kształtowane jest przez dwa elementy, treść żądania oraz powołane dla jego uzasadnienia fakty , które mają wskazywać na to , że roszczenie takie, mając swoją podstawę w normach prawno - materialnych , po stronie powoda istnienie i może być skutecznie skierowane przeciwko pozwanemu.

Formułując obydwie te elementy konstrukcyjne decydujące o treści roszczenia jako takiego , w rozstrzyganej sprawie , M. S. (1) jednoznacznie wskazał , że domaga się uznania za nieważną umowy kupna sprzedaży, zawartej przez pozwanych w dniu 27 czerwca 2014 r w formie aktu notarialnego , wskazując jako podstawę tej nieważności, sprzeczność tej czynności z zasadami współżycia społecznego.

W podstawie faktycznej wskazał natomiast na okoliczności , które w jego cenie, w ten sposób pozwalają zakwalifikować tę czynność , w kontekście czasu jej dokonania i mających uprzednio miejsce faktów, dotyczących zachowań pozwanej M. N. i członków organów korporacyjnych spółek , które łączyła ze sobą w szczególności osoba jej męża A. N. , związanych z krokami powoda, zmierzającymi do zaspokojenia jego wierzytelności jaką dysponuje wobec V. D. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością 2 i spółki komandytowej z siedzibą w K..

Nieważność tej czynności wiązał powód w sposób jednoznaczny z opisaną w ten sposób jej kwalifikacją , nie odwołując się i nie dowodząc innych okoliczności , które uzasadniałyby ocenę jego żądania z punktu widzenia nieważności czynności z powodu wady oświadczenia woli jaką jest pozorność czy [ tym bardziej ] , jej bezskuteczności wobec powoda , warunkach realizacji przesłanek skargi pauliańskiej .

Sąd II instancji uznaje , że przeprowadzania w tych warunkach faktycznych takiej oceny przez Sąd Okręgowy stanowiłoby naruszenie normy procesowej , na którą, w ramach ocenianego zarzutu , powołuje się skarżący.

Już tylko na marginesie należy wskazać , że wszystko to , co powołuje powód w motywach apelacji , w odniesieniu do podnoszonej przez siebie wady pozorności czynności pozwanych, każe postawić pytanie o to, czy wadą tą miałyby być dotknięte oświadczenie woli jednej , czy obu stron oraz jaką czynność /dyssymulowaną / strony rzeczywiście miały zamiar w takim razie zawrzeć? .

O ile bowiem , jak zdaje się sugerować skarżący, dokonanie jakiegokolwiek innej czynności nie było przedmiotem konsensusu pozwanych, można mówić nie o wadzie oświadczenia woli , prowadzącej go do nieważności czynności ale o jej niedokonaniu [ [nieistnieniu ] i nie wywołaniu skutku w obrocie prawnym . Na takie konsekwencje zachowania pozwanych M. S. nie powoływał i nie powołuje się.

Chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego

Do argumentacji , która została już wcześniej powołana , na tle odwoływania się przez skarżącego do normy art. 83 §1 kc , która już jest wystarczającą dla uznania tego zarzutu za nietrafny, dodać należy , że błędu jej niezastosowania przez Sąd I instancji, w ramach stawianego zarzutu skarżący upatruje w tym , że nie uznał on czynności pozwanych za nieważną mimo , że była pozorna.

Powód pomija , że pozornie występuje wówczas , gdy strony czynności zgodnie ustalą , że co najmniej oświadczenie woli złożone przez jedną z nich , nie będzie wywoływało wyrażonych w nim skutków prawnych. W tym przypadku chodzi zatem o dwa oświadczenia . Jedno , ujawnione tylko pomiędzy stronami czynności i drugie przeznaczone także dla otoczenia. To uzewnętrznione ustawodawca traktuje jako nieważne , gdyż nie posiada koniecznego elementu konstrukcyjnego oświadczenia woli , jakim jest zamiar wywołania określonych skutków prawnych.

Faktów świadczących o realizacji przesłanek takiej kwalifikacji prawnej zachowania stron umowy z 27 czerwca 2014r powód nie starał się nawet dowodzić.

Motywy jakie przywołał aby uzasadnić ten zarzut sprowadzają się do oceny skutków, które czynności ta powinna była, a nie wywołała w sferze prawnej kontrahentów , w tym w szczególności nabywcy , spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K..

Taka argumentacja jest nietrafna, gdy weźmie się pod uwagę , że skutek przejścia prawa własności nieruchomości w W. na nabywcę jednak nastąpił.

Z rozważnego punktu widzenia to , czy pozwana spółka wykonała swoje zobowiązanie z tytułu zapłaty ceny wobec zbywającej , czy też dochowała wymagania wykazania prawa do tych realności jako składników współtworzących majątek spółki jest prawnie irrelevantne.

Nie ma też racji M. S. (1), gdy podnosi zarzut naruszenia , pod postacią niezastosowania , przepisu art. 58 §2 kc [ powołanie równocześnie art. 58 §1 kc jest oczywistą niedokładnością autora środka odwoławczego o czym świadczy uzasadnienie zarzutu ]

Uznanie bowiem przez Sąd Okręgowy za niezasadne , w okolicznościach ustalonych w sprawie, sięganie po najdalej idącą i zupełnie wyjątkową, w zakresie zastosowania, podstawę uznania - z inicjatywy osoby trzeciej - odpłatnej , sporządzonej w wymaganej formie czynności prawnej za nieważną , było prawidłowe.

Na podstawie wskazanego przepisu mogą być uznane za nieważne takie czynności prawne, w wyniku których powstaje obowiązek lub uprawnienie do postępowania zakazanego przez normę moralną lub też kiedy służy ona do osiągnięcia takiego stanu rzeczy po stronie beneficjenta , który zasługuje na etyczną dezaprobatę, w odwołaniu się do wartości powszechnie przyjmowanych w życiu społecznym.

Aprobowane przez skład orzekający Sądu Apelacyjnego rozstrzygający sprawę, orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza możliwość domagania się stwierdzenia nieważności czynności prawnej na tej podstawie przez podmiot , który nie był jej stroną - osobę trzecią.

We wszystkich tych wypowiedziach wskazuje się jednak na zupełną wyjątkowość takiego uprawnienia , które musi być usprawiedliwione nadzwyczajnymi okolicznościami faktycznymi , które znajdują się poza zakresem faktów , które uzasadniają sięgnięcie przez osobę trzecią do innych przepisów , zastosowanie których będzie podstawą dostatecznej ochrony jej chronionych prawem interesów.

/ por w tej kwestii , powołane jedynie dla przykładu orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006r , sygn.. II CSK 101/ 05 , z dnia 24 lipca 2009, sygn.. II CSK 124/09 i z dnia 18 kwietnia 2013r , sygn. II CSK 557/12 - wszystkie powołane za zbiorem Legalis/

Gdy takich wyjątkowych okoliczności , świetle których jedynie sięganie po tę najdalej idącą sankcję, zniesienia skutków czynności prawnej ab initio, może posłużyć ochronie interesu prawnego osoby trzeciej , któremu należy



z nadzwyczajnych przyczyn dać prymat nad interesami stron kwestionowanej czynności , powód nie wskaże stwierdzenie jej nieważności na podstawie art. 58 §2 kc nie może mieć miejsca.

Wówczas nadal obowiązującą pozostanie reguła, zgodnie z którą jeżeli przepis ustawiający inną niż nieważność sankcję nieprawidłowej czynności prawnej , nie zawierający wprawdzie odesłania do zasad współżycia społecznego ale jego rację prawną stanowi motyw etyczny , ziszczenie się przesłanek opisanej w nim sankcji , którą jest np. nieważność czy bezskuteczność względna , wyklucza możliwość uznania tej czynności za nieważną, na podstawie normy na która powoływał się sprawie M. S. (1).

Fakty do których odwoływał się powód , opisując sposób zachowania pozwanych w tym w szczególności M. N. (1) , a także jej poprzednika prawnego w zakresie prawa własności do nieruchomości , nie stanowią okoliczności zupełnie wyjątkowych w takich ich rozumieniu , który umożliwiłby po sięgnięciu po sankcję nieważności bezwzględnej , w odniesieniu do czynności prawnej z 27 czerwca 2014r.

Wystarczy w tym kontekście zwrócić uwagę , że tak eksponowana przezeń naganność zachowania stron dokonujących obrotu realnościami w W. , po tym, kiedy nieprawomocnie zostało uwzględnione jego roszczenie pauliańskie , w odniesieniu do czynności na podstawie których pozwana M. N. stała się ich właścicielką i współwłaścicielką , nastąpiła w warunkach , w których obrót nimi był , [ jak wynika z niekwestionowanych w sprawie ustaleń ] dopuszczalny i w żaden sposób nie ograniczony , chociażby w drodze zabezpieczenia jakie mogłoby być ustanowione z inicjatywy obecnie skarżącego.

Fakty te , do których powód się odwołuje stanowią natomiast, co najmniej uprawdopodobnienie realizacji przesłanek skargi pauliańskiej , opisanej przez art. 527 kc w zw z art. 531§2 kc. Nie jest ona zatem w sytuacji powoda wykluczonym środkiem ochrony jego usprawiedliwionych prawnie interesów , pod postacią stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem Sądu wierzytelności, tym bardziej , że zgodnie z art. 534 kc termin przedawnienia tego roszczenia w odniesieniu do czynności pozwanych w chwili obecnej jeszcze nie upłynął.

Za wyrażoną przez Sąd II instancji oceną prawną przemawia dodatkowo fakt , że sytuacja prawna powoda , w warunkach stwierdzenia nieważności czynności prawnej z 27 czerwca 2014r oraz w warunkach uwzględnienia roszczenia o stwierdzenie jej bezskuteczności wobec niego byłaby - z punktu widzenia jego interesów prawnych pod postacią możliwości zaspokojenia wierzytelności - tożsama.

Z podanych przyczyn , przy uznaniu , iż żaden z zarzutów apelacyjnych nie jest uzasadniony Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do takiej zmiany orzeczenia Sądu Okręgowego jaką postulował skarżący.

Zmiana orzeczenia Sądu I instancji , mieszcząc się w granicach zaskarżenia , odnosi się tylko do tej części wyroku , w ramach której M. S. (1) został obciążony kosztami procesu na rzecz pozwanych - pierwotnie i następczo - spółek.

Zdaniem Sądu II instancji charakter sprawy, a w szczególności okoliczności w niej ujawnione, odnoszące się do sposobu działania pozwanych , wobec których powód zabiegając , w ramach kolejnego już procesu o możliwość zaspokojenia swojej uzasadnionej pretensji finansowej , mógł być , w sposób usprawiedliwiony przekonany , chociażby w świetle stanów faktycznych na których tle zostały sformułowane powołane wyżej wypowiedzi Sądu Najwyższego , że jej żądanie jest zasadne , obciążanie go kosztami procesu nie da się pogodzić z zasadami słuszności i sprawiedliwości.

Zasady te , także w odniesieniu do postępowania odwoławczego , gdzie z tych samych przyczyn , pozostają także aktualnymi , decydują, przy zastosowaniu normy art. 102 kpc o tym , że powód nie może być nimi obciążany, mimo wygrania procesu przez pozwanych na obydwu jego etapach.

Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku , na podstawie art. 386 §1 kpc w w zw. z art. 58 §2 kc oraz art. 385 kpc

SSA Grzegorz Krężolek SSA Andrzej Szewczyk SSA Sławomir Jamróg